

UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

10 sierpnia 2021 roku około godziny 14:05 w W. L. P. przebywała na terenie D. C., w hali kasowej. Na teren hali weszli, pełniący w tym miejscu służbę, funkcjonariusze Policji sierż. sztab. J. N. i post. D. H.. Dostrzegli obwinioną, która nie zasłaniała nosa i ust za pomocą maseczki. Zauważyli ją, ponieważ znajdowała się najbliżej wejścia, którym dostali się do hali dworcowej. Policjanci podjęli interwencję wobec obwinionej w związku z niezastosowaniem się przez nią do obowiązku zakrywania ust i nosa w pomieszczeniach zamkniętych zgodnie z obowiązującym ówczesnie nakazem wynikającym z Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 maja 2021 roku w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii. Przedstawili się z imienia i nazwiska, oświadczyli, że podejmują interwencję w związku z brakiem maseczki, to jest wykroczeniem z art. 116a§1 kw. L. P. ignorowała policjantów, nie chciała z nimi rozmawiać, wskazywała na śmieszność podstawy legitymowania, negowała istnienie pandemii i będące tego konsekwencją niestosowanie się przez nią do zaleceń. Wskazywała także inne osoby niezakrywające ust i nosa. Następnie oświadczyła, że z powodu wady wzroku nie musi zasłaniać ust i nosa, jednakże nie posiadała zaświadczenia zwalniającego jej z tego obowiązku. Funkcjonariusze Policji poinformowali, że interwencja została podjęta i była prowadzona wobec niej, wobec czego poprosili o okazanie dokumentu tożsamości. L. P. odmówiła okazania dokumentu, twierdząc, że nie posiada go przy sobie. Podała, że nazywa się A. L., ale nie chciała przedstawić pozostałych pełnych danych osobowych. D. H. rozpoczęła sprawdzanie podanych danych w systemie, jednakże obwiniona nie chciała podać kolejnych informacji umożliwiających identyfikację. Została poinformowana o treści art. 65§2 kw oraz ponownie wezwana do podania pełnych danych, jak również poinformowana o możliwości doprowadzenia do komisariatu Policji w celu ustalenia tożsamości w przypadku niepodania danych dobrowolnie. Obwiniona oświadczyła, że nigdzie nie pójdzie. Funkcjonariusze pouczyli ją wówczas o możliwości użycia środków przymusu bezpośredniego, jeżeli nie podporządkuje się poleceniom. W dalszym ciągu odmawiała podania danych osobowych i udania się do komisariatu Policji, wobec czego policjanci użyli siły fizycznej w postaci chwytów obezwładniających celem doprowadzenia jej. Obwiniona zaczęła krzyczeć, wzywała pomocy, kuciała, siadała na podłodze, kładła się na niej i stawiała opór utrudniając tym samym przeprowadzenie czynności przez funkcjonariuszy Policji. Jedna z podróżnych podała jej maseczkę, aby zakryła usta i nos. L. P. nie skorzystała z niej i w dalszym ciągu nie chciała podać swoich pełnych danych osobowych. Policjanci starali się uspokoić obwinioną i wytłumaczyć konsekwencje jej zachowania, jednocześnie chcąc w sposób właściwy zakończyć interwencję. Zachowanie obwinionej spowodowało duże zainteresowanie postronnych osób, które zebrały się wokół. Interweniujący wezwali wówczas dla wsparcia innych policjantów. Przybyli sierż. sztab. K. J. i sierż. sztab. K. T.. K. J. zaczęła rozmawiać z obwinioną, wydała jej polecenie, aby wstała i udała się do komisariatu w celu ustalenia tożsamości. L. P. zaczęła wykonywać polecenia funkcjonariuszki i podniosła się. K. J. ujęła ją za przedramię i doprowadziła do Komisariatu Kolejowego Policji w asyście uprzednio interweniujących policjantów. W komisariacie obwiniona zaczęła zachowywać się spokojnie, wyjęła z torby dowód osobisty i okazała go podając swoje dane. Po ich zweryfikowaniu okazało się, że nazywa się L. P., a nie A. L.. Policjanci stwierdzili popełnienie wykroczeń, w związku z czym zaproponowali mandat karny. Obwiniona odmówiła jego przyjęcia, wobec czego została pouczone o skierowaniu przeciwko niej wniosku o ukaranie do sądu.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie:

- wyjaśnień obwinionej L. P. (k. 136, 138),
- zeznań świadka J. N. (k.136 v., 138, 8),
- zeznań świadka D. H. (k. 136 v. 138)

oraz innych dowodów zawnioskowanych wnioskiem o ukaranie do przeprowadzenia na rozprawie.

Obwiniona L. P. nie przyznała się do popełnienia zarzucanych jej wnioskami o ukaranie czynów. Wyjaśniła, że zdarzenia miały miejsce, ale nie miała takich intencji, działała pod wpływem emocji. Na tamten czas czuła, że było to niezgodne z prawem, Konstytucją, łamane były jej prawa obywatelskie. Przyznała, że stawiała opór, było to dla niej przykre, ponieważ inne osoby też nie miały maski, poczuła się zaatakowana przez Policję. Stawiała pytania dlaczego akurat ją wyciągnięto z kolejki, dlaczego uznano, że stwarzała zagrożenie dla życia. Nie chciała umyślnie wprowadzić Policji w błąd. Nie była sprawcą czynu zabronionego, przestępstwa, a zatem Policja nie była uprawniona do podejmowania wobec niej czynności, żądania podania danych czy okazania dowodu.

Na podstawie postępowania dowodowego przeprowadzonego w toku przewodu sądowego oraz po dokonaniu jego analizy wina obwinionej oraz okoliczności popełnienia zarzucanych jej wnioskami o ukaranie czynów nie budzą wątpliwości.

Stwierdzić należy, że stan faktyczny w sprawie był bezsporny. Przebieg wydarzeń przedstawiony przez obwinioną oraz świadków był co do zasady tożsamy i ich depozycje pozwoliły na jego odtworzenie. Sąd w pełni dał wiarę zeznaniom świadków J. N. i D. H., albowiem były one spójne, logiczne i konsekwentne, jak równie uzupełniały się wzajemnie. Świadkowie przedstawiali przebieg wydarzeń w sposób obiektywny, nie „ubarwiając” ich, nie dodając nic ponad to co się faktycznie wydarzyło, każdy z nich rzeczowo opisywał przeprowadzany przez siebie fragment interwencji. Zauważyć należy, że świadkowie, jako funkcjonariusze Policji, wykonywali obowiązki służbowe zgodnie z najlepszą wiedzą i obowiązującymi przepisami. Wyjaśnieniom obwinionej zaś co do stanu faktycznego także sąd dał wiarę, uwzględniając działanie pod wpływem emocji, o czym podała obwiniona, jednakże co do oceny zachowania obwinionej i usprawiedliwienia tego zachowania brak podstaw prawnych do ich uznania.

Ocena zachowania obwinionej została przez nią bowiem przedstawiona w sposób subiektywny i nie znajdujący oparcia w obowiązującym w dacie zdarzenia stanie prawnym. Nie negując prawa obwinionej do tejże oceny nie sposób się jednak z nią zgodzić. Zauważyć należy, że 10 sierpnia 2021 roku obowiązywało rozporządzenie rady Ministrów z 6 maja 2021 roku ustanawiające nakaz zasłaniania ust i nosa w pomieszczeniach zamkniętych. Takim miejscem z pewnością była hala dworcowa do obsługi pasażerów w transporcie kolejowym przy D. C. w W.. Funkcjonariusze Policji zasadnie zatem podjęli interwencję wobec niestosującej się do tego nakazu obwinionej. Nie miała racji obwiniona twierdząc, że specjalnie wobec niej tę interwencję podjęli, gdyż inne osoby także nie stosowały się do obowiązującego nakazu, albowiem policjanci wyjaśnili co spowodowało czynności właśnie wobec niej. Prozaicznie – była najbliższej stojącą przy wejściu osobą, pierwszą, na którą spojrzeli po wejściu do hali dworcowej (k.136v., 138). Dwuosobowy patrol Policji nie może podejmować czynności wobec nieokreślonej liczby osób, gdyż nie jest to zasadne i możliwe. Reaguje zawsze wobec pierwszej osoby, wobec której uznaje taką konieczność. Nie jest także zadaniem policjantów ocenianie, analizowanie i komentowanie obowiązujących przepisów, lecz ich egzekwowanie. Policja służy bowiem społeczeństwu i przeznaczona jest do ochrony bezpieczeństwa ludzi oraz do utrzymywania bezpieczeństwa i porządku publicznego. W związku z tym oraz ujawnionym przez obwinioną wykroczeniem z art. 116a§1 kw podjęli należące do zakresu ich zadań czynności zmierzające do wyegzekwowania obowiązujących norm prawnych oraz ukaranie za ich nieprzestrzeżenie. Jak sami przyznali, niezastosowanie się przez obwinioną do nakazu zasłaniania ust i nosa zakończyłoby się pewnie pouczeniem (k. 136v., 138), jednakże podejmując interwencję musieli działać zgodnie z przepisami i ustalić dane osoby, wobec której prowadzili czynności. Natomiast obwiniona, jak sama przyznała na rozprawie, zareagowała nieadekwatnie do skali zdarzenia (k. 136v.). Nie podała swoich prawdziwych danych, wprowadzając tym samym policjantów w błąd, jak również nie stosowała się do wydawanych przez nich poleceń okazania dokumentu tożsamości, zachowania zgodnego z prawem i udania się do komisariatu Policji celem jej zidentyfikowania.

Obwiniona miała obowiązek udzielenia legitymującym ją funkcjonariuszom Policji informacji co do tożsamości własnej osoby. Wskazać należy bowiem, że zgodnie z art. 213§1 kpk stosowanym odpowiednio w postępowaniu sprawach o wykroczenia na podstawie art. 54§8 kpw, w postępowaniu należy ustalić tożsamość obwinionego, jego numer Powszechnego Elektronicznego Systemu Ewidencji Ludności (PESEL), a w przypadku osoby nieposiadającej numeru PESEL – numer i nazwę dokumentu stwierdzającego tożsamość oraz nazwę organu, który wydał dokument, a także wiek obwinionego, jego stosunki rodzinne i majątkowe, wykształcenie, zawód i źródła dochodu, dane o jego

karalności, a w miarę możliwości numer telefonu lub adres poczty elektronicznej umożliwiające kontaktowanie się z obwinionym oraz numer identyfikacji podatkowej (NIP). Obowiązek ustalenia powyższych informacji odnosi się do każdego etapu postępowania, w tym dotyczy także etapu czynności wyjaśniających, które prowadzone są przez oskarżycieli publicznych, w tym przede wszystkim przez Policję. W postępowaniu należy ustalić określone dane osoby w związku z czym dane te osoba wobec której prowadzone są czynności ma obowiązek podać. Dodatkowo należy wskazać na treść art. 57§2 pkt 1 kpw, który przewiduje, iż podstawowym z wymogów formalnych wniosku o ukaranie jest imię i nazwisko oraz adres obwinionego a także inne dane niezbędne do ustalenia jego tożsamości. W każdej sytuacji, przy żądaniu podania informacji o dane co do własnej tożsamości podczas prowadzonych zgodnie z obowiązującymi przepisami czynności przez funkcjonariusza Policji, należy takiej informacji – zgodnej ze stanem faktycznym – udzielić. Zgodnie z art. 15 ust. 1 pkt 1 ustawy o Policji z dnia 06 kwietnia 1990 roku (Dz.U. Nr 30, poz. 179 z późn. zm.) policjanci wykonując czynności: operacyjno-rozpoznawcze, dochodzeniowo-śledcze i administracyjno-porządkowe w celu m. in. rozpoznawania, zapobiegania i wykrywania przestępstw, przestępstw skarbowych i wykroczeń mają prawo legitymowania osób w celu ustalenia ich tożsamości. W ocenie interweniujących funkcjonariuszy Policji obwiniona popełniła wykroczenie, a zatem byli w pełni uprawnieni do podjęcia czynności legitymowania.

Zachowanie obwinionej L. P. polegające na tym,

że w dniu 10 sierpnia 2021 roku w W., przebywając na hali kasowej D. C., umyślnie wprowadziła w błąd funkcjonariuszy Policji co do swoich danych osobowych, w pełni wyczerpuje dyspozycję art. 65§1 kw. Zgodnie z jego treścią odpowiedzialności za wykroczenie podlega ten, kto umyślnie wprowadza w błąd organ państwowy lub instytucję upoważnioną z mocy ustawy do legitymowania m. in. co do tożsamości własnej. Rodzajowym przedmiotem ochrony wymienionego przepisu jest tutaj prawidłowe funkcjonowanie i wiarygodność instytucji państwowych, samorządowych i społecznych. Indywidualnym przedmiotem ochrony jest zaś prawidłowość ustaleń faktycznych dokonywanych przez organy i instytucje uprawnione do dokonywania ustaleń w zakresie tożsamości osób. Zwrot „wprowadzić w błąd” oznacza, że sprawca spowodował czyjąś pomyłkę lub powstanie u kogoś mylnego przekonania albo niepoprawnego rozumowania. W pojęciu „tożsamość” na gruncie prawa mieści się wizerunek i dane osobowe (nazwisko, płeć, wiek, imiona rodziców, numer PESEL), które służą indywidualizacji danej osoby spośród innych. Organem państwowym jest każdy organ działający w imieniu państwa. Organem takim jest przede wszystkim Policja. Wykroczenie z art. 65 kw ma charakter powszechny, może popełnić je każdy. Wykroczenie to można popełnić tylko umyślnie. W odniesieniu do zamiaru z jakim popełnione może być to wykroczenie dominuje pogląd, że może być popełnione tylko z zamiarem bezpośrednim, na co wskazuje ujęcie znamienia czasownikowego – „wprowadza” oznaczającego intencję z jaką działa sprawca. Zachowanie polegające na udzieleniu nieprawdziwych informacji o których mowa w art. 65§2 kw realizuje znamiona tego wykroczenia zawsze gdy istnieje – w konkretnych okolicznościach – podstawa faktyczna do ich żądania. W tym obejmuje sytuacje, w trakcie której Policja – jako uprawniona instytucja – żąda wskazania takich informacji o jakich mowa w komentowanym przepisie. Wobec obwinionej podjęto czynności legitymowania w związku z uzasadnionym podejrzeniem popełnienia wykroczenia z art. 116a§1 kw i w związku z tym funkcjonariusze Policji mieli podstawy faktyczne jak i prawne do uzyskania informacji o jej danych osobowych. Obwiniona miała obowiązek udzielenia legitymującym ją funkcjonariuszom Policji informacji co do swoich danych osobowych. Nie ma znaczenia dla ważności tej czynności fakt, że na etapie postępowania sądowego postępowanie w zakresie wykroczenia z art. 116a§1 kw zostało przeciwko obwinionej umorzone (k. 135). Obwiniona 10 sierpnia 2021 r. podczas czynności legitymowania przekazała umundurowanym funkcjonariuszom Policji dane, co do swojej osoby, nieodpowiadające rzeczywistości. Zapytana o imię i nazwisko nie podała swojego prawdziwego imienia i nazwiska, podając się za A. L.. Dopiero czynności przeprowadzone przez funkcjonariuszy na komisariacie ujawniły prawdziwą tożsamość obwinionej, którą okazała się być L. P.. Obwiniona działała co prawda pod wpływem emocji, nie zgadzała się z powodem przeprowadzenia interwencji, niemniej jednak obowiązek udzielenia prawdziwych informacji lub dokumentów spoczywa na każdym obywatelu w przypadku legitymowania przez Policję. Jest to wiedza powszechna, niewymagająca żadnych wiadomości specjalnych. Obwiniona jest osobą dorosłą i poczytalną. Posiada doświadczenie życiowe i wyższe wykształcenie. Nie zachodziła żadna okoliczność wyłączająca jej winę. Zachowanie

obwinionej wobec policjantów świadczy o umyślnym popełnieniu wykroczenia wprowadzenia w błąd na temat swoich danych osobowych.

Zachowanie obwinionej L. P. polegające na tym, że w dniu 10 sierpnia 2021 roku w W., przebywając w hali kasowej D. C. utrudniała interwencję poprzez to, że umyślnie nie stosowała się do wydawanych na podstawie prawa przez funkcjonariuszy Policji poleceń określonego zachowania się, w pełni wyczerpuje dyspozycję art. 65a kw. Zgodnie z jego treścią odpowiedzialności za wykroczenie podlega ten, kto umyślnie, nie stosując się do wydawanych przez funkcjonariusza Policji lub Straży Granicznej, na podstawie prawa, poleceń określonego zachowania się uniemożliwia lub istotnie utrudnia wykonywanie czynności służbowych. Funkcjonariusze Policji podejmujący interwencję wobec obwinionej działali w usprawiedliwionym przeświadczeniu o istnieniu nakazu zakrywania ust i nosa, zagrożonego karą z art. 116a§ 1 kw. Wynikał on wprost z § 25 ust. 1 pkt 2 z obowiązującego w czasie objętym zarzutem wniosku o ukaranie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 maja 2021 roku w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii. Po ich stronie istniała zatem rzeczywista podstawa prawna do podjęcia wobec L. P. czynności legitymowania w związku z brakiem maseczki podczas przebywania w hali kasowej D. C., co też nastąpiło. Obwiniona wzywana była kilkakrotnie do określonego zachowania, to jest podania informacji co do jej tożsamości, natomiast odmawiając wypełnienia polecenia oraz stawiając opór, kucając, siadając i kładąc się na ziemi niewątpliwie istotnie utrudniała wykonanie czynności służbowej legitymowania.

Mając na uwadze powyższe sąd uznał obwinioną za winną popełnienia zarzucanych jej wnioskami o ukaranie czynów, zaś na podstawie art. 39§1 kw odstąpił od wymierzenia kary. Sąd uwzględnił charakter i okoliczności czynów oraz właściwości i warunki osobiste sprawcy, uznając, iż sprawa obwinionej zasługuje na szczególne uwzględnienie, jak również z powodu przekonania, iż nawet wymierzenie najniższej kary grzywny byłoby nieadekwatne z punktu widzenia zarówno prewencji indywidualnej jak i ogólnej, a także przekraczałoby stopień winy.

Stwierdzić należy, że okres pandemii był czasem niespokojnym i trudnym, pełnym zagadek i niejasności. Zachowanie obwinionej wobec funkcjonariuszy Policji nie miało charakteru chuligańskiego, wiązało się z niezgodą na obowiązek stosowania maseczek ochronnych. Kwestia ich używania była społecznie kontrowersyjna i znajdowała zarówno swoich przeciwników jak i zwolenników. Niemniej okoliczność zasadności bądź nie zakrywania ust i nosa w kontekście obowiązujących w dacie zarzutów przepisów Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 maja 2021 r. mogła być rozpatrywana przez sąd tylko i wyłącznie w zakresie dyrektyw wymiaru kary i jedynie w tej materii wyrzucić skutki. Okoliczność ta nie mogła implikować braku wypełnienia przez obwinioną znamion wykroczeń wskazanych w treści wniosku o ukaranie. Natomiast mając na uwadze powyższe, jak również postawę obwinionej, towarzyszące jej w czasie interwencji silne emocje, których żałowała i jakie już w jej ocenie nie były potrzebne i adekwatne do zaistniałej sytuacji oraz jej właściwości i warunki osobiste w ocenie sądu w pełni uzasadniona jest wobec obwinionej pozytywna prognoza. Osobowość obwinionej przemawia za przyjęciem, że po zakończeniu postępowania obwiniona zrozumie bezprawność swojego zachowania i w przyszłości będzie przestrzegać obowiązujących norm prawnych.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 119§1 kpw i określono ich wysokość na kwotę 130 zł, zasądzając je od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa. Zryczałtowane wydatki w niniejszej sprawie zgodnie z §2 i 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z dnia 29 grudnia 2017 r., poz. 2467) wyniosły bowiem 100 złotych, zaś opłata – na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 j.t. ze zmianami) – 30 złotych.